

PRAWO I INTERAKCJE W SPORCIE: DWUKIERUNKOWE ZALEŻNOŚCI¹

W świetle interakcjonizmu społeczeństwo jest rozumiane nie jako zbiór jednostek czy grup społecznych, które żyją w ramach jakiejś struktury politycznej i realizują określone zadania czy cele, ale właśnie jako interakcje, a więc wszystko to, co stanowi wypełnienie przestrzeni między jednostkami lub zbiorowościami o różnej wielkości i konfiguracji. Zatem istotą interakcji nie są nawet ludzie, jako podmioty tych relacji, ale wszystko to, co stanowi treść owej gry czy wymiany, to, co się dzieje pomiędzy uczestnikami interakcji. Taki jawi się też sport analizowany z pozycji interakcji, którego sens polega na nieustannych interakcjach jednostek i zbiorowości zajmujących różne pozycje w jego strukturze. Występują one między sportowcami tej samej drużyny, między rywalami, między trenerem a zawodnikami, między sędzią a zawodnikami czy między piłkarzami na boisku a kibicami na trybunach stadionu.

Przykładem interakcji w sporcie może być mecz tenisowy Igi Świątek, triumfatorce Rolanda Garrosa 2020, ze wschodzącą gwiazdą francuskiego tenisa Fioną Ferro, rozegranym na Margaret Court Arena w Melbourne podczas Australian Open '2021. Oto próbka opisu takiej interakcji: Iga wprowadza piłkę do gry ciętym podaniem z rotacją na zewnątrz, Francuzka dobiega do niej i z trudem przebija piłkę na drugą stronę siatki. Wyrzucona poza kort szybko się zbiera i niemal sprintem na niego powraca, w przekonaniu, że Iga zagra piłkę na drugą stronę. Dostrzega to szybko kątem oka Polka i wbrew przewidywaniom rywalki, jak to jest w jej inteligentnym stylu, zagrywa piłkę

¹ Praca naukowa finansowana ze środków MEiN na naukę w roku 2021 w ramach działalności Szkoły Naukowej AWF Warszawa SN Nr 2 „Społeczno-humanistyczna szkoła badań kultury fizycznej”

w tę samą co wcześniej część kortu, „przeciwko nogom”, tj. w innym kierunku niż poruszała się rywalka. Fiona hamuje z piskiem podeszwy butów trących i powierzchnię kortu. Po czym rozkłada ręce i bezradnie patrzy, jak niebroniona już piłka odbija się od kortu i w konsekwencji przynosi kolejny punkt w walce o zwycięstwo. Większość sytuacji podczas sportowej rywalizacji ma podobny przebieg. Można nawet powiedzieć, że sport, w którym toczy się rywalizacja między zawodnikami, to bardziej lub mniej skomplikowane interakcje, w których chodzi o narzucenie swoich warunków rywalizacji, interpretowanie postępowania przeciwnika i takie na nie odpowiadanie, aby prowadziło ono do uzyskania nad nim przewagi.

Trzeba jednak wiedzieć, że sportowa rywalizacja zawsze toczy się w ramach określonych zasad. Zasady te wynikają z wartości, wzorów i norm kultury sportowej w ogóle, ale także tych, charakterystycznych dla dyscypliny sportowej. Można powiedzieć, charakterystycznych dla subkultury dyscyplinarnej, nieco innej dla MMA, tenisa, piłki nożnej czy podnoszenia ciężarów. Zatem w sporcie, jak w życiu społecznym, obowiązują wszystkich ogólne, niepisane standardy postępowania, ale także standardy charakterystyczne dla konkretnej dyscypliny. Jednak sport to rywalizacja skodyfikowana, ujednolicona, ujęta w pewne ramy prawne, złamanie których powoduje negatywne konsekwencje formalne dla zawodnika czy drużyny w postaci upomnienia, wykluczenia na jakiś czas z gry, rzutu karnego czy dyskwalifikacji. Zatem możemy stwierdzić, że, podobnie jak w życiu społecznym, uczestnicy sportu, bez względu na zajmowaną w strukturze sportowej pozycję, powinni respektować ogólne wartości, normy i wzory sportu, ale także są bezwzględnie zobligowani do respektowania obowiązujących przepisów prawa, zarówno tego powszechnie obowiązującego oraz prawa sportowego i dyscyplinarnego (chodzi o dyscypliny sportu, np.: golf, koszykówka, wyścigi Formuły 1, boks itp.).

Na straży przestrzegania obowiązujących w sporcie standardów i zasad z jednej strony stoją wszyscy uczestnicy sportu, każdy sprawuje nadzór nad innymi, z drugiej natomiast na straży stoją celowo powołane i wyspecjalizowane organizacje, których zadaniem jest dbałość o zgodność rywalizacji z przepisami prawa. W socjologii taki nadzór nazywany jest kontrolą społeczną, którą na użytek naszych rozważań, możemy nazwać kontrolą sportową. W pierwszym z podanych przypadków mamy do czynienia z kontrolą nieformalną, w drugim z kontrolą formalną, sprawowaną na podstawie obowiązujących przepisów prawa przez powołane do tego odrębne instytucje. Dodać jeszcze należy, że najlepszą sytuacją w sporcie byłaby taka, aby wszyscy uczestnicy sportu (zawodnicy, trenerzy, działacze, kibice itp.), w taki sposób zinternalizowali zasady, kanony i przepisy rywalizacji sportowej, aby im nawet do głowy nie przychodziło, że można się im sprzeniewierzyć.

Jednak powiedzmy sobie wprost, że nigdy takiego sportu nie było, nie ma i nie będzie, bowiem nie ma sportu bez dewiacji i patologii, tak, jak nie ma społeczeństw bez nonkonformistów, złodziei, przestępców i bandytów. Wynika z tego, że sport, tak jak i życie w zbiorowościach, potrzebuje regulacji kulturowych, tych, które mają charakter nieformalny, ale także tych, które mają charakter formalny. Trzeba zaznaczyć, że rola tych drugich w ponowoczesnym sporcie systematycznie zwiększa się.

Celem pracy jest poznanie relacji i dwukierunkowego oddziaływania z jednej strony interakcji w sporcie na treść norm prawa oraz regulacji prawnych na tworzenie się i przebieg interakcji w sporcie. Do analizy wykorzystane będą dane zastane, wytworzone wcześniej przez innych badaczy, które zawarte są w tekstach źródłowych oraz dostępnej literaturze z zakresu socjologii oraz filozofii prawa.

Wpływ interakcji na prawo w sporcie

W życiu społecznym i w sporcie mamy do czynienia z zależnością, a mianowicie, kiedy to nie normy nieformalne i formalne oddziałują czy wyznaczają ramy interakcji w sporcie, ale odwrotnie, kiedy to interakcje wpływają na kształt i treść tych norm.

Warto w tym miejscu zatrzymać się przez chwilę na mechanizmie występującym zarówno w sporcie jak i życiu społecznym. Chodzi mianowicie o mechanizm wymiany społecznej.

Aby zrozumieć zagadnienie oddziaływania interakcji na treść zasad i reguł prawnych trzeba przywołać trzy konieczne warunki interakcji zachodzących między stronami. Po pierwsze, według Fullera, zobowiązania, które są przedmiotem interakcji między stronami, muszą wynikać z dobrowolnie nawiązanego stosunku wzajemności między bezpośrednio zainteresowanymi stronami². Po drugie, udział obu stron musi być ekwiwalenty względem świadczenia drugiej strony, w takim stopniu, aby została spełniona równowaga wartości. Ponieważ to właśnie one nadają sens takiej wymianie. Strony będą się wymieniać tym, co mają w nadmiarze lub tym, co przedstawia jakąś wartość, aby zamienić to, na inne, subiektywnie „wartościowsze” dobro. Homans taką różnicę między wymienianymi dobrami nazwał „zyskiem”, podnosząc, że żadna wymiana nie będzie trwać, jeśli obie strony nie osiągną w niej zysku³. Trzecim warunkiem jest jego zwrotność. Interakcja jest

² L. Fuller (1965), *The Morality of Law*, New Haven and London.

³ G. Homans (1967), *The Nature of Social Science*, New York.

podtrzymywana, ponieważ jej uczestnicy mają świadomość, że otrzymają coś w zamian i to jest ich główną motywacją. Ponadto, zauważa Fuller, uczestnicy wymiany często stają po różnych stronach tej wymiany i wcielają się w różne w niej role⁴.

Mając na uwadze przebieg interakcji wymiennej, niezbędnym wydaje się stworzenie takich systemów prawa i takich norm, które będą w stanie skutecznie ten mechanizm oraz jego warunki zabezpieczać, niejako legalizując i formalizując go przez zapisanie go w przepisach prawa stanowionego. Przykładem może być sytuacja występująca w sporcie i dotycząca zawodników zmieniających barwy klubowe. Na początku, w sporcie amatorskim, zawodnik zmieniał barwy bez jakichkolwiek ograniczeń, a wszystko zależało od jego woli. Z czasem pewne praktyki interakcyjne, związane z zapłatą za przejście zawodnika do innego klubu, zostało sformalizowane oraz opisane w kodeksach i umowach. Dzisiaj interakcja kupna-sprzedaży zawodnika odbywa się zgodnie z treścią zapisów formalnych, a odstępstwo od nich pociąga za sobą dotkliwe, najczęściej finansowe i karencyjne kary.

Taki wpływ interakcji społecznych na systemy prawne spotykamy w niemal wszystkich nowoczesnych państwach o gospodarce wolnorynkowej, które zachęcają swoich członków do wchodzenia w interakcyjne wymiany, a państwo zapewnia wszystkim wolność kontraktowania. „Wolność umów, podobnie jak wolność na każdym innym polu, oznacza w istocie, że obowiązywanie konkretnego aktu czy też umowy będzie zależeć jedynie od ogólnych norm. Znaczy to, że ważność i egzekwowalność umowy musi zależeć tylko od tych powszechnych, równych i znanych zasad, które określają wszystkie inne legalne uprawnienia, a nie od zaaprobowania jej konkretnej treści przez jakiegokolwiek władze państwowe”⁵. Nie przy wszystkich umowach, tak jak też nie w każdej interakcji będzie zachodzić potrzeba jej prawnego egzekwowania. Nie znaczy to, że utrwalone już stosunki prawne nie sprzyjają w opisywaniu nowopowstających instytucji kontraktowych. Co więcej, interakcja, nawet o zaawansowanym charakterze prawnym, może się odbyć w gronie większym niż tylko dwie osoby. Pokłósiem będą tu wszelkie formy działania gospodarczego od najbardziej podstawowych, jak spółki i stowarzyszenia, do najbardziej zaawansowanych i wymagających spełnienia rygorystycznych norm koncernów lub instytucji międzynarodowych. Oczywistym jest, że kiedy jednostki chcą nawiązać pewną ciągłość wspólnych działań, np. jak amatorski klub sportowy, uzależniają poziom organizowania przedsięwzięcia od potrzeb jego uczestników. Zupełnie inne wymogi i oczekiwania prawne

⁴ Tamże.

⁵ F. Hayek (2006), *Konstytucja wolności*, Warszawa.

zostają nałożone, gdy rozmawiamy o organizacji profesjonalnej ligi sportowej, w której oczekiwania wobec interakcji tam zachodzących, są daleko bardziej skomplikowane.

Przydatna w tym miejscu wydaje się definicja prawa, zaproponowana przez Luhmanna, który wskazał, że istotne w tworzeniu instytucji i systemów prawnych z perspektywy socjologicznej, są jego dwie zasadnicze funkcje, a mianowicie stabilizacja oczekiwań oraz sterowanie działaniem⁶. Powyższa definicja ukazuje działanie prawa nie tylko w przyszłości, ale też w przeszłości, wskazując na jego istotność, ale też na legislacyjne trudności. Dobry legislator czy twórca prawa nie może wybiórczo tworzyć norm oraz instytucji, bez uwzględniania tego, co determinowało i stanowiło oczekiwania w przeszłości. Dziś, w dobie pandemii i szybko zmieniających się warunków prawnych, dotyczących funkcjonowania gospodarki, edukacji, sportu itp., trudno społeczeństwu spokojnie patrzeć w przyszłość, kiedy nie ma pewności realizacji zapewnień dotyczących funkcjonowania różnych sektorów życia społecznego⁷.

Inne podejście do prawa ujętego w perspektywie komunikacji społecznej ukazał Habermas⁸. Jego dyskursywne ujęcie prawa jest ściśle powiązane z jego podejściem do natury społeczeństwa. Zauważył on, że oprócz wyróżnionych przez Webera działań zorientowanych na cel, człowiek podejmuje również działania w celu komunikacji z drugą stroną, które zmierzają do wspólnego określenia sytuacji. Był on przekonany, że prawo pozwala połączyć sferę komunikacji oraz subiektywnej racjonalności celów stron, którą wyrażają w aktach mowy⁹. Z kolei w ujęciu społeczno-strukturalnym, zaproponowanym przez Williama Evana, prawo zostało określone jako układ czterech powiązanych ze sobą elementów: wartości, norm, ról i organizacji. Elementy te, pozostając we wzajemnej interakcji, posiadają kluczowe zadanie w definiowaniu pojęcia sprawiedliwości¹⁰.

Prawo w ogóle, ale także prawo sportowe tworzone jest na podstawie obserwacji, w wyniku analizy, ale także oczekiwań społeczności sportowej. Nie jest ono czymś heteronomicznym wobec społeczności sportowej, ale jest swoistym unormowaniem pewnych zachowań i interakcji, sposobów

⁶ N. Luhmann (1999), *Ausdifferenzierung des Rechts*, Frankfurt.

⁷ <https://www.pb.pl/branza-fitness-zorganizowala-protest-1005741> (10.02.2021).

⁸ J. Habermas (1981), *Theorie des kommunikativen Handelns*, Frankfurt.

⁹ Za twórcę pojęcia i podziału aktów mowy na: lokucyjne, illokucyjne, prelokucyjne oraz teorii kompetencji komunikacyjnej, uważa się Austina, na którym Habermas mógł oprzeć swoją teorię dyskursu. Więcej na temat samej teorii kompetencji komunikacji w: J.L. Austin (1962), *How To Do Things with Words*, Oxford.

¹⁰ W. Evan (1990), *Social Structure and Law*, New York.

rozwiązywania problemów przez społeczność sportową. Zatem prawo jest stanowione w wyniku oddziaływania interakcyjnej praktyki w sporcie i potrzeby sformalizowania tych interakcyjnych sportowych praktyk.

Wpływ prawa na interakcje w sporcie

Problematyka prawa, rozumianego jako zbiór norm obowiązujących w społeczeństwie, była obecna w różny sposób od początku istnienia cywilizacji. W klasycznej definicji przyjmuje się, iż prawo, czy też system norm prawnych w ujęciu przedmiotowym, jest systemem ogólnych, abstrakcyjnych i jednoznacznych dyrektyw postępowania. Powstały one w związku z istnieniem i funkcjonowaniem państwa lub innego uporządkowanego organizmu społecznego. Są one ustanowione lub uznane przez właściwe organy władzy publicznej i przez te organy stosowane, w tym z możliwością użycia przymusu¹¹.

Sam porządek prawny, to zbiór generalnych i abstrakcyjnych norm oraz zasad, ich następstw logicznych i interpretacyjnych, operatywnych reguł decyzji oraz reguł i zasad moralnych, zwyczajowych i politycznych lub technicznych, do których odsyłają przepisy prawa¹². Oba porządki, mimo, że mające różny charakter, wzajemnie się przenikają i uzupełniają, dlatego na potrzeby tejże pracy używano ich zamiennie.

Prawo, czy też całe porządki prawne, które są tworzone i wykorzystywane w ramach szeroko pojętej kultury człowieka, mogą być analizowane również w perspektywie sportu czy innych dziedzin życia społecznego. Każde zachowanie człowieka może zostać bowiem poddane kwalifikacji prawnej, ale także moralnej ocenie, jako słuszne lub niesłuszne. Prawo jakiejś dziedziny życia wytwarza pewien kanon zasad, który kreuje porządek społeczny, stając się pewnym „minimum społecznej moralności”¹³. Dodatkowo, porządek prawny poddawany jest oddziaływaniom różnych procesów społecznych, w wyniku czego staje się on systemem o niejednorodnych źródłach. Nierzadko na porządek prawny określonego społeczeństwa wpływ mają regulacje międzynarodowe. W sporcie taka sytuacja występuje w sposób szczególnie widoczny.

Subdyscypliną naukową, która podejmuje zagadnienie wzajemnych relacji między prawem a społeczeństwem, jest socjologia prawa. W jej ramach

¹¹ S. Wronkowska (2005), *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań.

¹² W. Lang (1989), *Prawo i moralność*, Warszawa.

¹³ G. Skąpska (1992), *Prawo a dynamika społecznych przemian*, Kraków.

zostało wykrytych wiele prawidłowości i wypracowanych teorii. Subdyscyplina ta pozwala na poznanie wpływu prawa na życie społeczeństwa¹⁴. Z perspektywy podjętej problematyki, niezwykle istotnym wydaje się zagadnienie wpływu prawa na życie społeczne. Nie chodzi wyłącznie o normy stanowione, lecz także o normy społeczno-kulturowe, które odgrywają niezwykle doniosłą rolę w sprawnym funkcjonowaniu zbiorowości i utrzymaniu jej spójności. Ład aksjonormatywny jest warunkiem rozwoju społeczeństw, bowiem zapewnia harmonijne interakcje jej członków. Zwiększa poziom zaufania społecznego, tworzy kulturę zaufania, która sprzyja wchodzeniu członków społeczeństwa w interakcje o różnym charakterze, które mogą dotyczyć spraw gospodarczych, ekonomicznych, edukacyjnych, naukowych, religijnych czy sportowych. Ponadto umożliwia sprawne funkcjonowanie mechanizmów społecznych, które stwarzają warunki jednostkom i zbiorowościom do realizacji planów i zamierzeń.

Zatem nie wszystkie działania ludzi wymagają formalizacji. Przykładowo: jeśli umówiłem się z przyjacielem, że pożyczy mi pieniądze na kupno biletu na mecz ulubionej drużyny, a ja mu później zwrócę pożyczone pieniądze, to nie zachodzi tutaj potrzeba formalizacji takiego stosunku, bowiem interakcja odbywa się na zasadzie zaufania społecznego. Mamy do czynienia z konkretnym zobowiązaniem kulturowym. Przyjaciel nie ma prawnej możliwości nakłonienia mnie do zwrócenia pożyczonej kwoty na kupno biletu, bowiem 1) postąpił niezgodnie z przepisami kodeksu cywilnego i nie spisał umowy, 2) kwota, ze względu na wielkość, raczej nie zostałaby objęta postępowaniem. Zakładamy, że wielu z nas znalazło się w takiej lub podobnej sytuacji. Przyjaciel, mimo pewnego hipotetycznego ryzyka, zawsze pożyczał pieniądze, bowiem bazował na dotychczasowym doświadczeniu, z którego wynikało, że były one zawsze zwracane.

Chcąc wyjaśnić opisaną relację należy przywołać definicję interakcji społecznych, których badaniem, w tym ich relacji do prawa, zajmowało się wielu wybitnych badaczy, w tym m.in. Erving Goffman, George Homans, Anthony Giddens, Jürgen Habermas, Niklas Luhmann, Lon Fuller czy Friedrich Hayek. Z różnymi interakcjami spotykamy się w życiu społecznym. W przypadku każdej z nich muszą być spełnione dwa warunki: 1) bezpośredni lub pośredni kontakt i 2) wzajemne oddziaływanie na siebie. Takie oddziaływanie występuje wówczas, kiedy uczestnicy interakcji na siebie wpływają i każdy z nich koryguje i modyfikuje swoje postępowanie w wyniku wzajemnego

¹⁴ A. Kojder, Z. Cywiński [red.] (2013), *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie*, Warszawa.

oddziaływania. Charakterystyczną cechą interakcji jest więc nastawienie jej uczestników na kierowanie zachowaniami innych i ich kontrolowanie¹⁵.

Dokonując analizy różnych społeczeństw, uderza zbieżność rozwiązań w zakresie określonych instytucji, które, mimo funkcjonowania w odmiennych kręgach kulturowych, przejawiają pewne wspólne cechy, które wydają się charakterystyczne dla konkretnej interakcji. Skoro zgadzamy się, że ludzie chcą wzajemnie wpływać na swoje zachowania i kontrolować je, sensownym było już w czasach starożytnych, zastosowanie regulacji, które określały w interakcji ramy zachowania stron. W starożytnym Rzymie starano się określić i opisać instytucje oraz wynikające z nich zasady postępowania występujących stron. Instytucje, których sens prawny opisywali Rzymianie, dotyczyły czynności życia codziennego, jak np. kupno czy pożyczka. W tym celu skodyfikowano, a następnie ogłoszono słynne *Digesta Justyniańskie*, które są zbiorem fragmentów dzieł najwybitniejszych rzymskich jurystów. Zostały one następnie podniesione do rangi obowiązującego prawa. Instytucje opisywano w następujący sposób: „Lecz najpierw rozważmy te, które powstają z kontraktu. Tych zaś są cztery rodzaje: zaciąga się bowiem zobowiązanie albo rzeczą, albo słowami, albo pismem, albo (tylko) zgodą. Rzecz zaciąga się zobowiązanie na przykład dając pożyczkę; danie pożyczki możliwe jest tylko w tych rzeczach, które można zważyć, policzyć i zmierzyć, na przykład: policzonym pieniądzu, winie, oliwie, ziarnie, spiżu, srebrze czy złocie. Te zaś rzeczy licząc, mierząc lub ważąc dajemy po to, aby stały się (własnością) przyjmującego, i aby zostały nam oddane nie te same, lecz inne tej samej natury. Stąd też nazywa się pożyczkę, bo tak tobie dano, aby moje stało się twoim”¹⁶. „Jeśli dam ci dziesięć, tak abyś był mi winny dziewięć, twierdzi słusznie Prokulus, że tym prawem nie jestem ci winien więcej niż dziewięć. Lecz jeśli dam w taki sposób, abyś był mi winny jedenaście, to, że więcej niż dziesięć żądać nie mogę”¹⁷.

Oprócz *stricte* konsensualnego charakteru umowy pożyczki (łac. *mutuum*), który został wyrażony w obydwu fragmentach, warto zauważyć,

¹⁵ Por. Z. Dziubiński (2021), *Anatomia sportu w perspektywie interakcjonizmu społecznego*. W: Z. Dziubiński, Z. Mazur [red.], *Kultura fizyczna w interakcyjnej perspektywie*, Warszawa (wydruk komputerowy); E. Goffman (2000), *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa.

¹⁶ Gajusz 3.89-90 – tekst źródłowy rzymskiego jurysty tworzącego w II wieku n.e. Zob. W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka (2014), *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa.

¹⁷ Ulpian, *Digesta 12.1.11.1: 26 komentarza do Edyktu* – komentarz stanowi tekst źródłowy wydanego zbioru prawnego w roku 533 n.e. przez cesarza rzymskiego Justyniana, Warszawa. Zob. też: <https://droitromain.univ-grenoble-alpes.fr/Corpus/d-01.htm> (10.02.2021).

że uwzględnia ona również kwestie wyznaczenia granic oraz obecności innych pokrewnych instytucji towarzyszących w tym konkretnym przypadku, jak np. kwestii odsetek czy formy zawarcia umowy. W podobnym tonie zdaje się wybrzmiewać najstarszy znany zbiór praw, czyli *Kodeks Hammurabiego*: „§ Q. Jeśli (kupiec zboże lub srebro) na pożyczkę oprocentowaną bez świadka (i kontraktu) dał, wszystko, co dał, utraci” „§ R. Jeśli obywatel zboże lub srebro od kupca pożyczył i zboża lub srebra na zwrot nie ma, zaś (inne) mienie ma, wszystko co w ręku jego jest przed świadków przyniesie (i) kupcowi swemu da; kupiec nie będzie się spierał (i) przyjmie to”. „§102. Jeśli kupiec dał agentowi handlowemu pieniądze jako pożyczkę bezprocentową, a on tam, gdzie poszedł, poniósł stratę, zwróci kupcowi kapitał”¹⁸.

W obydwu źródłach da się odnaleźć, oprócz kazuistycznej formy zapisania tych praw, uniwersalne mechanizmy, które do dnia dzisiejszego, mimo postępujących zmian w świecie, występują w wielu systemach prawnych i stanowią o istotności balansu między występującymi na szali interesami stron interakcji, jaką jest umowa pożyczki. Ważne więc będą tutaj elementy ochrony interesu zarówno pożyczkodawcy jak również pożyczkobiorcy, które w języku prawnym nazywamy równowagą kontraktową, a w odniesieniu do interakcji nazwiemy pewnym balansem w interakcji. Skoro strony chcą doprowadzić do konkretnej interakcji (w postaci np. pożyczki), to chcą również zagwarantować sobie pewne przywileje i standardy, które będą musiały być respektowane przez drugiego uczestnika interakcji. Kwestię odsetek w polskim systemie prawa zdefiniował art. 481 kodeksu cywilnego¹⁹: „§ 1. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. § 2. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. § 2¹. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). § 2². Jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie”²⁰.

¹⁸ *Kodeks Hammurabiego* (1996), Warszawa.

¹⁹ Dz. U. 1964 Nr 16, poz. 93 ze zm. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740.

²⁰ Tamże.

Widocznym staje się, że zarówno Sumerowie jak i ówcześni użytkownicy kodeksu cywilnego posłużyli się prawem, aby w tej konkretnej interakcji, jaką jest pożyczka, zrealizować określone interesy stron. Abstrakcyjny przykład pożyczki uświadamia, że nie jest istotne co, a może nawet i kto jest stroną, jeśli jesteśmy w stanie wytworzyć gwarancję i pewność, że druga strona będzie zobligowana to działania wedle określonych i powszechnie przyjętych zasad, za których złamanie zostanie ukarana. Podobnie wyczuwalne jest to na polu sportowym. Widząc na boisku zawodnika jednej z drużyn, który pluje na zawodnika drużyny przeciwnej, nie musimy doszukiwać się zakazu plucia w przepisach, aby wiedzieć, że jest to zachowanie wbrew zasadom obowiązującym nie tylko w sporcie. Wystarczy, że jest to działanie niezgodne z ogólną zasadą szacunku dla drugiego człowieka, normami i zasadami kultury ogólnej, kultury sportu, a także subkultury danej dyscypliny sportowej.

Nie tylko niezwykle istotną rolę w tworzeniu i przebiegu sportowych interakcji odgrywają normy i wzory kulturowe, ale także prawo, system formalnych norm, które tworzą ramy interakcji, a wyjście poza nie naraża jednostki i zbiorowości na mniej lub bardziej dotkliwe sankcje.

Jedną z teorii oddziaływania stworzył wybitny przedstawiciel polskiej doktryny prawa, Adam Podgórecki. Zaproponował on trójstopniowy podział działania prawa. Założył, że społeczeństwo to „laboratorium”, w którym zachodzą rozmaite interakcje społeczne, a prawo jest podstawowym motorem warunkującym zachodzące w społeczeństwie procesy demokratyczne. Zauważył ponadto, że ustawodawcy wiele wysiłku poświęcają na tworzenie aktu prawnego, ale nie interesują się jego rzeczywistym wpływem na społeczeństwo. Model Podgóreckiego został oparty na trzech założeniach, które muszą być uwzględnione, aby prawo stanowione działało w rzeczywistości społecznej. Pierwszym z nich jest ustrój, w którym normy prawa działają. Drugim jest podsystem, który stanowi łącznik między globalnym systemem społecznym a jednostką. Trzecim jest modyfikacja użycia normy w społeczeństwie przez podmioty, na które normy oddziałują i które się nimi posługują. Abstrakcyjny przepis zacznie więc funkcjonować, gdy dojdzie do adresata normy w postaci koniunkcji przepisu oraz trzech wspomnianych zmiennych²¹.

Odnosząc się do pierwszej zmiennej zaznaczyć należy, że ta sama norma prawna może być różnie interpretowana w zależności od systemu społeczno-politycznego. Na przykład kwestia poligamii w większości krajów zachodnich jest zabroniona, ale istnieją na świecie społeczności, w których jest to prawnie dopuszczalne, a nawet społecznie pożądane. Istnieją więc normy,

²¹ Por. A. Podgórecki (1998), *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa.

które różnie oddziałują na społeczeństwo i różnie kreują jego świadomość zbiorową²².

Drugą ze zmiennych jest podsystem czy też podkultura, subkultura. Jak można zaobserwować, jednostki, zmieniając każdego dnia pozycje i role społeczne, wchodzą w interakcje z członkami, często bardzo różniących się między sobą zbiorowości czy grup społecznych. Mogą być one wyodrębniane na podstawie kryteriów rasowych (np. Afroamerykanie), etnicznych (np. Romowie), religijnych (np. sekty religijne), zawodowych (np. robotnicy, inteligencja) bądź prawnych (np. grupy przestępcze)²³. Dla każdej z nich norma prawna może być odbierana w pewien charakterystyczny, nierzadko odmienny sposób. Odmienności w odbieraniu norm prawnych mogą wzbogacać zbiór ogólnych wartości społeczeństwa o pewne wartości dodatkowe i specyficzne. Mając na uwadze specyfikę funkcjonowania określonych zbiorowości zawodowych, często tworzony jest system norm, który reguluje zachowania tych zbiorowości. Przykładem może być wewnętrzny kodeks etyki prawnej, który obowiązuje w takich prawniczych zawodach zaufania publicznego, jak radcowie, notariusze czy adwokaci lub funkcjonariusze państwowi, tacy np. jak policjanci.

Trzecią zmienną jest osobowość jednostki. Według Podgóreckiego, osobowość jest zbiorem ukrytych, niezwykle ważnych czynników i elementów, które w znaczącym stopniu determinują świadomość i zachowania jednostki. Nie jest ona tak widoczna jak poprzednie dwie zmienne, ponieważ jej struktura wewnętrzna jest ukryta, nie jest tak jawna dla zewnętrznego obserwatora, jak w przypadku poprzednich dwóch zmiennych, a mianowicie ustroju oraz podkultury. Osobowość i jej określony typ są zakorzenione, ulokowane w strukturze psychicznej jednostki. Nie ulega wątpliwości, że nawet w obrębie jednego ustroju oraz jednej podkultury mogą wystąpić różnice związane z odbiorem normy prawnej, właśnie ze względu na specyficzną i zindywidualizowaną osobowość jednostki. Jedną z pierwszych prób scharakteryzowania „osobowości” podjął Raymond Cattel, który uznał, że poznanie osobowości pozwala przewidzieć, co osoba zrobi w danej sytuacji²⁴. W *Słowniku encyklopedycznym* osobowość jest rozumiana jako: „1. Zbiór stałych charakterystycznych cech i właściwości wyznaczających typowe zachowania dla tej jednostki, pozwalające ją odróżnić, zidentyfikować pomiędzy innymi jednostkami. 2. Zespół wewnętrznych predyspozycji, które wpływają na sposób przystosowania jednostki do otoczenia. 3. Zespół

²² E. Durkheim (1968), *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa.

²³ R. Tokarczyk (2008), *Współczesne kultury prawne*, Warszawa.

²⁴ R. Cattell (1950), *Personality. A Systematic, Theoretical and Factual Study*, New York.

psychologicznych mechanizmów, takich jak tożsamość, system uznawanych wartości i postaw, mentalność i inteligencja, które pozwalają jednostce na autonomiczne kierowanie własną egzystencją, przy dobrej organizacji własnych zachowań i charakteryzujących się określonym poziomem stałości”²⁵.

Nieco parafrazując ustalenia Podgóreckiego i odnosząc je do sportowej rzeczywistości, można stwierdzić, że trójstopniowe działanie prawa polega na tworzeniu się kultury prawnej sportu, będącej wynikiem oddziaływania ogólnego systemu społeczno-politycznego, ograniczonej pod względem zasięgu podkultury prawnej czy podkultur prawnych charakterystycznych dla poszczególnych dyscyplin sportowych oraz prawnej osobowości sportu. Sprawność działania norm prawnych w sporcie jest świadectwem istniejącej świadomości prawnej sportowej społeczności²⁶. Dlatego tak ważną wydaje się edukacja prawna, mająca na celu przyswojenie przez uczestników sportu (sportowców, trenerów, kibiców itp.) ogólnych i szczegółowych norm i zasad postępowania w sporcie²⁷.

Konsekwencje destrukcji norm prawa sportowego

Chcąc poznać oddziaływanie prawa na interakcje w sporcie warto przyjrzeć się sytuacjom, gdy normy prawne, zaczynają zanikać. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być różne. Między innymi mogą wynikać z braku kontroli sportowej, dotyczącej egzekwowania przestrzegania tych norm. Sytuacja taka może występować w różnych grupach sportowych, wśród sędziów, działaczy, trenerów, zawodników, kibiców itp. Prowadzi ona do destrukcji systemu normatywnego, co w konsekwencji ma ogromny wpływ na występowanie i przebieg sportowych interakcji. Zaciera się bowiem aksjologiczna granica między działaniami jednostkowymi i zbiorowymi zgodnymi z normami i poza nie wykraczającymi (swoisty rodzaj anomii). Taki stan rzeczy sprawia, że pojawiają się trudności z pociągnięciem do odpowiedzialności jednostek czy zbiorowości, które tę sytuację wykorzystują. Skoro nie ma jasnej granicy między uczciwością a nieuczciwością, uczestnicy interakcji, w pogoni za realizacją własnego interesu, jak chociażby sukces sportowy czy biznesowy, posuwają się coraz dalej w pozanormatywnych działaniach. Brak napiętnowania takich działań, stanowi swoistą zachętę do takiego postępowania, nie

²⁵ E. Stadtmuller, M. Smolski, R. Smolski (1999), *Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska*, Wrocław: 274.

²⁶ A. Kojder, Z. Cywiński (2013), dz. cyt.

²⁷ L. Fuller (1965), dz. cyt.

tylko konkretną jednostkę, ale także innych, którzy widzą, że takie postępowanie się opłaca.

Kojder wskazywał, że gdy nawet destrukcja norm osiągnie stan ostateczny, to taka „próżnia prawna” nie potrwa długo, ponieważ jest ona czymś nienaturalnym²⁸. Porównywana jest słusznie do stanu zagrożenia, któremu trzeba przeciwdziałać, ponieważ dalsze jej trwanie, destrukcyjnie wpływa na podejmowane interakcje na wszelkich polach sportu. W historii odnajdujemy wiele potwierdzających tę tezę przykładów. Nie jest odkrywcze stwierdzenie, że sport dotknięty korupcją, mający zaburzony wcześniejszy ład aksjonormatywny, doświadcza nasilenia się działań pozanormatywnych i przestępczych. Zdarza się, że sytuacje takie występują w interakcjach przedstawicieli różnych dyscyplin sportowych. Klasycznym przykładem może być występujące nie tylko w sporcie zjawisko mobbingu czy molestowania seksualnego, polegające na stosowaniu przez trenera wobec sportowca przemocy psychicznej, polegającej na poniżaniu i wymuszaniu określonego zachowania. Zdarza się, że trener, wykorzystując swą pozycję, wykorzystuje seksualnie swą podopieczną.

Podsumowanie

Przedstawiona analiza dotycząca relacji między systemem prawnym a interakcjami społecznymi w pełni odnosi się do tego fragmentu życia społecznego i kultury, jaką jest sport. W sporcie, w zależności od poziomu jego profesjonalizacji, występuje potrzeba skodyfikowania i egzekwowania obowiązujących zasad, które wyznaczają formalne ramy i standardy interakcji podejmowanych w obszarze sportu.

Interakcje społeczne, które były zacznym dla rozwijania się norm prawnych, oddziałują zwrotnie najpierw na społeczeństwo, a później na wytwarzane przez członków tego społeczeństwa prawo. Według Adama Smitha, istota ludzka dorastająca w odludnym miejscu, bez kontaktów z przedstawicielami swojego gatunku, nie może mieć wyobrażenia o słuszności bądź niesłuszności swego postępowania, tak samo jak bez zwierciadła nie może obejrzeć swojej twarzy. W sprawach moralności za zwierciadło służą człowiekowi inni ludzie, z którymi wchodzi on w interakcje²⁹.

Nie tylko interakcje mają wpływ na tworzenie prawa sportowego, ale także prawo sportowe oddziałuje na tworzenie i przebieg interakcji w sporcie.

²⁸ A. Kojder, Z. Cywiński (2013), dz. cyt.

²⁹ A. Smith (1989), *Teoria uczuć moralnych*, Warszawa.

Brak dobrego systemu prawnego ma destrukcyjny wpływ na interakcje zachodzące w sporcie. Trafnie podsumowuje to Immanuel Kant, który powiada, że „dobrej konstytucji nie zapewni nam to, że ci, którzy ją tworzą, są ludźmi o wysokim morale. Raczej przeciwnie, dzięki dobrej konstytucji możemy się spodziewać społeczeństwa złożonego z takich ludzi”³⁰. Cytat ten ukazuje więc bardzo istotną rolę prawa w procesie socjalizacji społeczeństwa, w tym także uczestników sportu. Można więc powtórzyć za Friedrichem Hayekiem, że tylko wtedy, gdy jesteśmy posłuszni prawu, w znaczeniu ogólnych, abstrakcyjnych, powszechnych norm obowiązujących daną społeczność, jesteśmy naprawdę wolni, ponieważ nie podlegamy woli innego człowieka lecz właśnie prawu.

Dobre prawo jest więc jednym z podstawowych wymogów współczesnego, ponowoczesnego sportu, bowiem właśnie treść norm prawa, a nie wola ludzi, którzy sprawują władzę, jest dla sportu decydująca. Posiadanie przez uczestników sportu świadomości prawnej pozwala w efekcie przewidzieć konsekwencje, które wynikają z różnorodnych sportowych interakcji. System normatywny nadaje interakcjom ramy, które określają i wyznaczają przestrzeń do ich przebiegu. Dlatego najważniejszym zadaniem, które stoi przed nowoczesnym sportem, jest stanowienie abstrakcyjnych norm prawnych, obowiązujących każdego uczestnika sportu i budowanie świadomości prawnej sportowej społeczności³¹.

³⁰ L. Fuller (1965), dz. cyt.

³¹ F. Hayek (2006), dz. cyt.